

Sygn. akt I C 815/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st.sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2018 r. w Toruniu.

sprawy z

T. C. (1)

przeciwko:

(...) S.A. w S.

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda T. C. (1) kwotę 2.332,70 zł (dwa tysiące trzysta trzydzieści dwa złote siedemdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 września 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 609,66 zł (sześćset dziewięć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 747,32 zł (siedemset czterdzieści siedem złotych trzydzieści dwa grosze) tytułem nieuiszczonych wydatków;

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 368,19 zł (trzysta sześćdziesiąt osiem złotych dziewiętnaście groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt I C 815/17

UZASADNIENIE

Powód T. C. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 3.945,69 zł wraz z odsetkami od 9 lipca 2016 r. do dnia wydania orzeczenia oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że wnosi o zwrot pieniędzy za szkodę całkowitą samochodu oraz zwrot kosztów obowiązkowych składek OC za czas kiedy szkoda nie została naprawiona tj.: 3.400 zł wartość bazowa pojazdu, 82,70 zł – część rocznej składki OC od 9.07.2016 r. do 1.09.2016 r., 362,99 zł część rocznej składki OC od 2.09.2016 r. do 03.03.2017 r. oraz 100 zł tytułem opłaty sądowej. Powód wskazał, iż przedmiotowego dnia jego brat kierował pojazdem

V.. Jadąc ul. (...) w T. z najechał na podstawie znaku U-21b. Zaznaczył, iż nie było części pionowej znaku jedynie sama podstawa. Na skutek zdarzenia powstała szkoda w pojeździe. Powód zaznaczył, iż zgłosił szkodę do Miejskiego Zarządu Dróg w T., który przekazał zgłoszenie do pozwanego. Ten natomiast uznał, iż odpowiedzialnym są (...) S.A.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 2 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Toruniu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty i zaskarżył go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, że Miejski Zarząd Dróg w T. odpowiada za należyte utrzymanie odcinka drogi, na którym doszło do zdarzenia jednak doraźne zabezpieczenie uszkodzeń nawierzchni zlecone zostało firmie (...) Sp. z o.o. Okoliczność ta w oparciu o art. 429 k.c. zwalnia Miejski Zarząd Dróg w T. z odpowiedzialności za szkodę. Nadto zauważył, iż podmiotem zobowiązanym do utrzymania studzienki kanalizacyjnej oraz naprawy uszkodzonego wokół niej asfaltu są Miejskie (...) w T.. Odpowiedzialność tego podmiotu w oparciu o art. 435 k.c. oparta jest na zasadzie ryzyka. Pozwany podniósł, iż brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności Miejskiemu Zarządowi Dróg w T. gdyż nie wykazano istnienia przesłanek wskazanych w art. 415 k.c.. Zdaniem pozwanego okoliczności sprawy nie dają podstaw do przypisania ubezpieczonemu odpowiedzialności za szkodę. Podkreślił, iż zarządca drogi nie jest w stanie przewidzieć i zapobiec wszelkim zanieczyszczeniom czy uszkodzeniom znaków na drodze. Podkreślił, iż z raportu dziennego z dnia 4 lipca 2016 r., wynika, iż zgłoszenie dotyczące uszkodzenia asfaltu wpłynęło o 20.30 a już o godz. 20.50 nieprawidłowość została usunięta. Działania ubezpieczonego należy ocenić więc jako sprawne i staranne. Pozwany zakwestionował również wysokość roszczenia. Podał, iż kwota 3400 zł jest kwotą bazową, wartość pojazdu powoda wynosi natomiast 2.500 zł. Pozwany nie zgodził się również z żądaniem zwrotu części zapłaconej składki OC.

W kolejnym piśmie powód podtrzymał swoje żądania i twierdzenia. Wniósł o zasądzenie łącznie kwoty 7.036,19 zł (w miejsce pierwotnie żądanej kwoty 3.945,69 zł), dochodząc dodatkowo zapłaty kwoty 2.992,50 zł tytułem zapłaty za dwie uszkodzone w pojeździe felgi z oponami. Podał, że w pojeździe były założone rzadko spotykane felgi. Wskazał, iż zlecenie wykonania prac podmiotom trzecim nie zwalnia Miejskiego Zarządu Dróg z obowiązku prawidłowego i bezpiecznego utrzymania infrastruktury drogowej, tym bardziej że od postawienia znaku a zdarzeniem minęło 5 dni. Podniósł, iż z raportu wynika, że (...) odebrało usługę nie mając żadnych zastrzeżeń. W odniesieniu do wysokości żądanej kwoty wskazał, iż koszt naprawy pojazdu jest wyższy niż jego wartość.

W piśmie z dnia 21.06.2017r. pozwany wskazał, iż w postępowaniu likwidacyjnym wartość pojazdu powoda wyceniono na kwotę 2.500 zł, Kwota 3.400 zł stanowiła wartość przed korektami. Podkreślił, iż wskazana wartość obejmuje również koło i felgi, Dodał, iż składka OC uiszczana jest niezależnie od poruszania się pojazdem, ale od jego posiadania. Brak jest podstaw do domagania się jej zwrotu.

Sąd ustalił, co następuje:

Ulica (...) jest drogą publiczną, za której utrzymanie odpowiada Gmina M. T. – Miejski Zarząd Dróg.

Bezsporne.

W dniu 20 stycznia 2016 r. Miejski Zarząd Dróg w T. zawarł z (...) Sp. z o.o. umowę dotyczącą pełnienia dyżuru pogotowia na drogach publicznych w granicach administracyjnych T.. Zgodnie z treścią umowy (...) sp. z o.o. zobowiązany był do doraźnego zabezpieczenia uszkodzeń nawierzchni dróg zagrażających bezpieczeństwu uczestników ruchu drogowego oraz do właściwego oznakowania tych miejsc.

Dowód: umowa k. 47-53

W dniu 4 lipca 2016 r. o godz. 20.30 do dyżuru pogotowia drogowego wpłynęło zgłoszenie dotyczące uszkodzenia nawierzchni drogi wokół studzienki wodociągowej na **prawym** pasie ul. (...) z kierunku B. w kierunku centrum T..

O godzinie 20.50 (...) Sp. z o.o. zabezpieczyła miejsce uszkodzenia poprzez ustawienie przy studziencie, na **prawym** pasie, na podstawie znaku U-2 . W dniu 5 lipca 2016 r. (...) Sp. z o.o. przesłała do Miejskiego Zarząd Dróg raport.

Dowody: raport k. 14, 97-98

W dniu 9 lipca 2016 r. Ł. C. kierując pojazdem T. C. (1) marki V. (...) na ul. (...) w T. jadąc **lewym** pasem ruchu wjechał na podstawie znaku U-21 w wyniku czego doszło do uszkodzenia pojazdu. W chwili zdarzenia na lewym pasie ruchu była jedynie podstawa znaku bez jej części pionowej.

Dowód: zaświadczenie o zdarzeniu k. 9,

akta szkody k. 55

W dniu 7 sierpnia 2016 r. T. C. (1) zgłosił szkodę do (...) S.A. w S..

Dowody: akta szkody k. 55

Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania.

Dowód: akta szkody k. 55

Wartość pojazdu marki V. (...) na dzień 9 lipca 2016 r. w stanie sprzed szkody wynosiła 2700 zł. Koszt naprawy pojazdu wynosił 1.939,60 zł.

Dowód: opinia biegłego k. 125-133, 152-15

Uszkodzony pojazd marki V. (...) wyprodukowany został w 1993r. T. C. (2) zakupił pojazd około dwa lata przed wypadkiem. W chwili zakupu pojazd miał założone sporne felgi. Poprzedni właściciel dokonał zakupu tego pojazdu ok 2000 roku. W tym czasie pojazd ten miał założone te same felgi co w dniu zdarzenia.

Bezsporne (k. 181v)

Wartość felg w pojeździe V. (...) wynosiła około 200 zł za sztukę.

Dowód: opinia biegłego k. 125-133, 152-15

W chwili zdarzenia pojazd był ubezpieczony, termin ubezpieczenia OC wypływał z dniem 1 września 2017r. Od zdarzenia do upływu umowy ubezpieczenia pojazd był niezdatny do ruchu.

T. C. (1) zawarł kolejną umowę ubezpieczenia OC pojazdu na okres od 2 września 2017r. do 3 marca 2017r.

Bezsporne.

W dniu 3 marca 2017 r. samochód marki V. (...) został przyjęty do demontażu.. Za zezłomowanie pojazdu T. C. (1) otrzymał 450 zł.

Niezaprzeczone

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny został ustalony na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez strony do akt sprawy i znajdujących się w aktach szkody, oraz opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami obrazowały dokładnie stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła, w

ocenie Sądu, jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność i autentyczność przedłożonych dokumentów, nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd uznał opinię biegłego S. D. za wiarygodną. Opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny, była logiczna, spójna, nie zawierała sprzeczności. Biegły udzielił odpowiedzi na pytanie sformułowane w tezie dowodowej. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, iż biegły jest osobą odznaczającą się niekwestionowanymi kwalifikacjami, kompetentną i posiada duże doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii. Nie można również pomijać tego, że biegły swoje stanowisko w tym przedmiocie sformułował po zapoznaniu się ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją, a została zatem sporządzona nie na podstawie arbitralnej i formułowanej a priori oceny, lecz w oparciu o obiektywne i rzetelnie zebrany materiał badawczy, który potwierdzał prawidłowość wyrażonych przez biegłego twierdzeń.

Powyższa opinia została zakwestionowana. Biegły w opinii ustosunkował się do pytań i zarzutów w opinii uzupełniającej oraz składając zeznania w sprawie.

Zważyć też należy, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne nie może wydać orzeczenia wbrew wnioskowi wpływającym z opinii uznanej przez tenże Sąd za fachową i rzetelną /zob. np. wyrok SN z 26/10/2006 I CSK 166/06 – publ. Lex nr 209297 lub II UK 277/04 OSNP 2006/5-6/97/.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że w wyniku zdarzenia doszło do uszkodzenia pojazdu powoda oraz, iż pozwany jest ubezpieczycielem Miejskiego Zarządu Dróg w T.

Istota niniejszej sprawy sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności Miejskiego Zarządu Dróg w T., a w konsekwencji ubezpieczyciela (art. 822 kc).

Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady. W pierwszej kolejności wskazywał, iż z uwagi na umowę z dnia 20 stycznia 2016r. odpowiedzialnym za przedmiotowe zdarzenie jest (...) Sp. z o.o. w T..

Zgodnie art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwo lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Sąd nie neguje faktu, iż Miejski Zarząd (...) w T. i T. Sp., z o.o. łączyła umowa. Zgodnie jednak z jej treścią Spółka (...) zobowiązana była do pełnienia dyżuru pogotowia drogowego na drogach publicznych w granicach administracyjnych T. w zakresie m.in. doraźnego zabezpieczenia uszkodzeń nawierzchni dróg zagrażających bezpieczeństwu uczestników ruchu drogowego oraz do właściwego oznakowania tych miejsc. Nie ulega również wątpliwości, iż Spółka ta profesjonalnie świadczyła tego typu usługi. Niemniej mając na uwadze zarówno treść wiążącej strony umowy jak i okoliczności zdarzenia w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie art. 429 k.c. nie znajduje zastosowania. Podkreślić należy bowiem, iż T. zobowiązany był jedynie do doraźnego zabezpieczenia uszkodzeń. Uszkodzenie nawierzchni drogi nastąpiło w dniu 4 lipca 2016 r., Spółka (...) niezwłocznie zabezpieczyła to miejsce stawiając oznakowanie tj. znak U 21 b na podstawie. Po zabezpieczeniu drogi sporządzono raport, który następnego dnia został przekazany Miejskiemu Zarządowi Dróg w T.. Spółka (...) wywiązała się ze swojego obowiązku wskazanego w umowie – zabezpieczyła miejsce i powiadomiła o tym (...) w T.. Do zdarzenia doszło natomiast 9 lipca 2016 r. a więc 5 dni po ustawieniu znaku. Powyższe w ocenie Sądu przemawia za tym, iż (...) sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie. Należy bowiem zauważyć, iż od 5 lipca 2016 r. Miejski Zarząd Dróg wiedział o zabezpieczeniu miejsca wkoło studzienki na ul. (...) poprzez postawienie znaku. Na nim ciążył dalszy obowiązek zabezpieczenia tego miejsca a także sprawdzenia czy

znak nie został w jakikolwiek sposób przesunięty, stwarzając niebezpieczeństwo dla uczestników ruchu. Fakt, iż w dniu 9 lipca 2016 r. na lewym zamiast na prawym pasie ruchu ustawiona była podstawa znaku U-21b bez oznaczenia pionowego znaku obciąża (...) w T.. W ocenie Sądu w tych okolicznościach Miejski Zarząd Dróg, a co za tym idzie pozwany nie mogą uwolnić się od odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie powołując się jedynie na fakt zawarcia umowy z 20 stycznia 2016 r. i doraźne zabezpieczenie uszkodzenia drogi.

Na uwagę nie zasługiwały również twierdzenia strony pozwanej, iż odpowiadającym za zdarzenie są (...) Sp. z o.o. Pozwany podnosił, iż uszkodzenie asfaltu miało miejsce wkoło studzienki kanalizacyjnej, za co odpowiadają miejsce wodociągi. Wskazać należy jednak, iż zabezpieczenia uszkodzonej nawierzchni dokonała spółka (...), na podstawie umowy łączącej ją Miejskim Zarządem Dróg w T.. Uszkodzona nawierzchnia znajdowała się na prawym pasie drogi. Przez pięć dni zarządca drogi nie zainteresował się postawionym znakiem, w okresie od postawienia znaku do zdarzenia musiało dojść do uszkodzenia znaku, przesunięcia jego podstawy na lewy pas ruchu. Brat powoda najechał na podstawę znaku jadąc lewym pasem ruchu, nie najechał na wykruszenie wokół studzienki kanalizacyjnej.

Mając na względzie powołane okoliczności nie ma wątpliwości, iż Miejski Zarząd Dróg w T. ponosił odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenia. Mając na uwadze umowę ubezpieczenia Sąd uznał odpowiedzialność pozwanego za usprawiedliwioną, co do zasady.

W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast zgodnie z art. 36 ust. 1 zd. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych /Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm./ odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Odpowiedzialność posiadacza lub kierującego pojazdem w ruchu kształtuje się na zasadach ogólnych, czyli na zasadzie winy /art. 436 § 2 k.c./, a przy rozstrzygnięciu o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., w którym zostały określone reguły nakazujące przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

Szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Samo jednak wyznaczenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o rozmiarze odszkodowania; każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez tzw. normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto, muszą być też uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej /tak z uzasadnienia wyroku SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410/.

W judykaturze przyjmuje się, iż obowiązek naprawienia szkody, powstałej wskutek wypadku komunikacyjnego, przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać /vide: wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007, I ACa 1179/06, Lex 298601, wyrok SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410, uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, niepubl./.

Zgodnie z art. 363§1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego /restytucja naturalna/, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zamierzonym skutkiem wyboru przez poszkodowanego restytucji naturalnej jako formy odszkodowania jest zamiar odzyskania takiej samej sytuacji w dobrach i interesach prawnie chronionych, jak ta, która istniała przed wyrządzeniem szkody. Dlatego zasadnie można przyjmować, iż cechą charakterystyczną tej formy odszkodowania jest dążność do naprawienia poszczególnego naruszonego dobra lub interesu, w przeciwieństwie natomiast do rekompensaty pieniężnej, która pozwala wyrównać szkodę rachunkową w całym majątku /zob. T. Dybowski, System pr. cyw., t. III, cz. 1, s. 288, za K. Zagrobelny [w] E. Gniewek, Kodeks cywilny komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2006, str. 549/.

Przepis art. 363§1 k.c. obok roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego pozwala kształtować roszczenie odszkodowawcze w postaci obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Suma pieniężna stanowiąca odszkodowanie odpowiadać ma wysokości szkody, dlatego też w tym wypadku ustalenie rozmiaru doznanej szkody ma istotne znaczenie.

Powód żądał zapłaty sumy pieniężnej w wysokości 3.400 zł stanowiącej odszkodowanie za uszkodzony pojazd. Pozwany kwestionował roszczenie powoda co do wysokości wskazując, iż wartość pojazdu przed szkodą wynosi 2.500 zł. Ustalając wartość pojazdu Sąd oparł się na ustaleniach biegłego, który wskazał, iż na dzień 9 lipca 2016 r. w stanie przed szkodą wartość pojazdu stanowiła kwotę 2.700 zł.

W tym miejscu wskazać należy, iż na uwagę nie zasługiwały twierdzenia powoda co do wyższej wartości pojazdu. Powód podnosił, iż w jego pojeździe zamontowane były dwie felgi wartości 1.300 zł każda. Powyższe nie znalazło jednak odzwierciedlenia a w zebranych przez Sąd materiale dowodowym. Po pierwsze biegły wskazał, iż koszt naprawy w tym również koszt felg ustalił na podstawie programu A., przyjmując ceny oryginalnych części potrącone o 50% ze względu na ich zużycie. Dodał również, iż tego typu felgi można kupić na portalu Allegro za kwotę 200 zł za sztukę. Nie można zapominać, iż pojazd powoda był już pojazdem starym (rok produkcji 1993). Pojazd ten od około 2000 r. posiadał na wyposażeniu te felgi. Z pewnością były już użytkowane przez poprzedniego właściciela. Felgi w pojeździe były zużyte, co zmniejsza ich wartość. Podkreślić należy, iż biegły ustalając wartość pojazdu brał pod uwagę jego całość w tym również i felgi znajdujące się na jego wyposażeniu. Na uwagę zasługuje również fakt, iż w przedmiotowej sprawie istotna była wartość pojazdu jako całości. Gdyby sporne felgi były nowe, niez użyte to zwiększałyby wartość pojazdu jako całości.

Wskazać należy, iż fakt, czy pojazd został naprawiony czy nie, nie ma znaczenia dla wypłaty odszkodowania. Nie można jednak zapominać, iż powód swój pojazd przekazał do demontażu za co otrzymał kwotę 450 zł. Wobec powyższego Sąd stwierdził, iż rzeczywisty uszczerbek w majątku powoda stanowi różnica pomiędzy wartością pojazdu nieuszkodzonego 2.700 zł a kwotą otrzymaną za zezłomowanie pojazdu – 450 zł .

Za zasadne Sąd uznał przyznanie powodowi kwoty 82,70 zł tytułem części składki rocznej OC za okres niemożności korzystania z pojazdu od dnia 9 lipca 2016 r. do 1 września 2016 r. Powód z uwagi na zaistniałe zdarzenie pozbawiony był bowiem możliwości korzystania z pojazdu pomimo uiszczenia składki OC. Sąd nie uwzględnił natomiast roszczenia powoda o zapłatę kwoty 362,70 zł tytułem części składki OC za niemożność korzystania z pojazdu w okresie 2.07.2016 do 3.03.2017 r. W ocenie Sądu powód już w momencie podpisywania kolejnej umowy ubezpieczeniowej zdawał sobie sprawę z konieczności zezłomowania pojazdu. Fakt, iż zrobił to dopiero w marcu 2017 r. zdaniem Sądu obciąża powoda.

Reasumując Sąd przyjął, iż powód zasadnie domagał się kwoty 2.332,70 zł .

Po tak poczynionych ustaleniach, na podstawie art. 822 k.c., Sąd orzekł jak w pkt 1 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki od dnia 7 września 2016 r. tj. od upływu 30 dni od zgłoszenia przez powoda szkody do pozwanego (7 sierpnia 2016 r.)

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo (art. 822 k.c. a contrario).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w myśl zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Powód wygrał sprawę w 33% zaś przegrał w 67%. Koszty powoda to 198 zł tytułem opłaty od pozwu. Z kolei koszty pozwanego to 900,00 zł kosztów zastępstwa procesowego

Zatem $198 \times 33\% = 65,34$ zł.

zaś $900 \text{ zł} \times 67\% = 603$ zł.

Po kompensacji należało jak w punkcie III sentencji wyroku zasądzić na rzecz pozwanego różnicę tj. kwotę 609,66 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Toruniu tymczasowo poniósł koszty w kwocie 1.115,51 zł tytułem wynagrodzenia biegłego.

O kosztach sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zgodnie z w/w zasadą. Powód został zobowiązany do uiszczenia kwoty 747,32 zł (pkt. IV wyroku), zaś pozwany 368,19 zł (pkt V wyroku)